

Uporządkowanie opozycji?

działań

15 grudnia 2016

Uporządkowanie działań opozycji, to bardzo ważny krok w drodze do wygranej dobrej zmiany, zaraz po tym jak uporządkowano działania mediów. Nie jest to jedno uporządkowanie naszej rzeczywistości, bo trzeba pamiętać, że uporządkowaniu podlega np. edukacja, kwestia zgromadzeń, działania organizacji pozarządowych i cały szereg innych kwestii. W tym kontekście i to, że trzeba uporządkować działania opozycji nie powinno nikogo dziwić.

Chodzi przecież o uporządkowanie Państwa! Jeżeli ma być w nim porządek, to również pewne regulacje muszą dotyczyć problemu opozycji. Opozycja jest bowiem winna temu, że dobra zmiana nastąpiła dopiero teraz – przecież jej część przez tyle lat zajmowała władzę. Wiadomo, że to opozycja jest winna wszelkiemu złu w Państwie, kamieni kupa – Państwo w ruinie! Właśnie dlatego opozycja powinna za to wszystko odpowiedzieć i być systemowo powstrzymana, żeby znowu nie mogła psuć Państwa i działań na szkodę Suwerena. Przecież obywatele mają się obudzić, albowiem mają prawo do prawdy, a tylko poprzez prawdę dotrą do wolności! Wolność oczywiście oznacza już wolność od opozycji – łże elit, resortowych latorośli i wszelkiego innego rodzaju Komunistów i złodziei! W tym, także i tych w futrach, jak wiadomo są to wilki przebrane w cudze skóry – w ten sposób się demaskują.

Strach się bać pakietu demokratycznego i wszelkich sposobów na gmeranie przy parlamentarnym statusie przedstawicieli opozycji. Proszę pamiętać, że status Parlamentarzystów nie jest taki sam. Przede wszystkim liczy się to, jakie jest obsadzenie Komisji Sejmowych, w których jest przeprowadzana ogromna praca parlamentarna. Słyszymy tylko komentarze o tym, że taka czy owaka komisja udzieliła rekomendacji itp. Kryje

się za tym wielka władza – nadawania oficjalnego kontekstu wielu zagadnieniom, które przechodzą przez Parlament. Można określone sprawy pompować, można inne stygmatyzować, czy wręcz wygaszać. Rzeczywiście nie jest potrzebna tzw. zamrażarka sejmowa, jednakże będzie to wymagało zmian w regulaminie Sejmu – tam może dojść do realnego ograniczenia demokracji w Polsce, trzeba się tym działaniom bardzo, ale naprawdę bacznie przyglądać. Nie, żeby obecny regulamin Sejmu był idealny, postulaty jego zmian są znane co najmniej od środkowego okresu rządów pana Prezydenta Kwaśniewskiego.

Najgroźniejszą rzeczą jaką może władza zrobić jest ruszenie ordynacji wyborczej. Można tego dokonać w ramach głębszego pakietu, robiąc wrzutkę z kwestii wtórnych, a równolegle przegłosować najlepiej w nocy stosowne zmiany, które pan Prezydent zapewne będzie łaskaw o poranku podpisać. Tylko, że to jest broń atomowa, po której będziemy mieli w kraju bunt opozycji, cieszącej się jak widać po ostatnich manifestacjach w całym kraju – bardzo istotnym poparciem.

Właśnie z tego powodu, działania ukierunkowane na rugowanie znaczenia opozycji z Parlamentu, w tym w szczególności przez zmiany w regulaminie Sejmu, mogą przeprowadzić wiele małych kroczków, które z początku nie będą wyglądały groźnie. Natomiast stopniowo nawarstwiając się spowodują wprowadzenie istotnych systemowych ograniczeń dla działania opozycji parlamentarnej. Trzeba pamiętać, że dziennikarze nie mają już wolnego dostępu do polityków w Sejmie, zmiany jakie tam zaprowadzono będą miały szereg skutków, przede wszystkim zmieni się sposób kontaktów z politykami. Ci którzy nie będą chcieli kontaktu z dziennikarzami, będą mogli go bardzo łatwo unikać.

Opozycja pozaparlamentarna może mieć jeszcze gorzej, w tym znaczeniu, że wraz z uporządkowaniem mediów w zasadzie w ogóle nie ma szans na zaistnienie publiczne. To się nazywa limitowanie demokracji. Przynajmniej jeżeli mówimy o mediach obecnie nazywanych narodowymi.

Dalsze kroki władzy będą uzależnione od tego, na jaki natrafi opór. Przy czym trzeba pamiętać o klasycznej technice działania dobrej zmiany, jaką jest pozorowane wycofanie się – odpuśczenie z postulatów, które wcześniej bardzo wysoko się postawiło. Jak do tej pory opozycja kilka razy się nabrała. Nic bardziej nie usypia czujności opinii publicznej, niż demonstrowanie przez władzę woli porozumienia.

Autorstwo: krakauer

Źródło: ObserwatorPolityczny.pl